

Sygn. akt *III Ca 1330/16, III Ca 1331/16*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 stycznia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Lucyna Morys - Magiera

Sędzia SO Marcin Rak

Sędzia SR del. Joanna Łukasińska-Kanty (spr.)

Protokolant Iwona Reterska

po rozpoznaniu w dniu 5 stycznia 2017 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa J. P. (1), M. P., J. P. (2) i A. P.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 12 maja 2016r., sygn. akt I C 872/15

1. ***z apelacji pozwanego zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w zakresie dotyczącym powódki M. P. o tyle tylko, że zasądzoną w nim kwotę obniża do kwoty 5.000 zł (pięć tysięcy złotych);***
2. ***z apelacji obu stron zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 3 o tyle, że:***
 - a) ***znosi wzajemnie koszty postępowania między powodem J. P. (1), a pozwanym;***
 - b) ***zasądza od pozwanego na rzecz powódki M. P. kwotę 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania;***
 - c) ***zasądza od pozwanego na rzecz powódek J. P. (2) i A. P. kwoty po 560 zł (pięćset sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania;***
3. ***oddala apelację obu stron w pozostałym zakresie;***
4. ***zasądza na rzecz pozwanego tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego:***
 - a) ***od powoda J. P. (1) kwotę 1.200 (tysiąc dwieście złotych);***
 - b) ***od powódki M. P. kwotę 125 zł (sto dwadzieścia pięć złotych);***
 - c) ***od powódek J. P. (2) i A. P. kwoty po 300 zł (trzysta złotych).***

SSR del. Joanna Łukasińska-Kanty SSO Lucyna Morys – Magiera SSO Marcin Rak

Sygn. akt III Ca 1330/16, 1331/16

Powodowie J. P. (1), M. P., J. P. (2) i A. P. domagali się zasądzenia od pozwanej (...) S.A. w W. kwot: 45.000 zł na rzecz J. P. (1), kwoty 10.000 zł na rzecz M. P. oraz po 15.000 zł na rzecz małoletnich powódek J. P. (2) oraz A. P. z odsetkami ustawowymi od dnia 7 czerwca 2014r. Powodowie domagali się także zasądzenia od pozwanej na rzecz każdego z nich kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu podali, że dochodzone przez nich kwoty stanowią zadośćuczynienie za krzywdę spowodowaną nagłą śmiercią J. P. (3), który zmarł wskutek wypadku drogowego w dniu 30 listopada 2008r. Zmarły był ojcem powoda J. P. (1), teściem powódki M. P. oraz dziadkiem J. P. (2) i A. P.. W toku postępowania likwidacyjnego pozwana wypłaciła powodowi J. P. (1) kwotę 15.000 zł., natomiast pozostałym powodom odmówiła wypłaty zadośćuczynienia wskazując, że nie należą oni do kręgu najbliższych członków rodziny.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu.

Pozwana, nie kwestionując swojej odpowiedzialności za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 30 listopada 2008r. zarzuciła, że wypłacona powodowi J. P. (1) kwota stanowiła pełną rekompensatę jego krzywdy, zaś była odpowiednia żądania żony powoda i jego córek są bezzasadne, gdyż powódki nie należą do kręgu najbliższej rodziny zmarłego, a łącząca ich z poszkodowany więź emocjonalna oraz sam fakt bycia członkiem rodziny nie jest wystarczającym do przyznania zadośćuczynienia.

Wyrokiem z dnia 12 maja 2016 roku Sąd Rejonowy w Gliwicach zasądził od pozwanego na rzecz powodów: J. P. (1) kwotę 15.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 7 czerwca 2014 roku, powódki M. P. kwotę 10.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 7 czerwca 2014 roku, a powódek A. P. i J. P. (2) kwoty po 5.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 7 czerwca 2014 roku. W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił, a w pkt., 3 wyroku zasądził od pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwotę 2.496 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania. Podstawą orzeczenia tej treści było ustalenie przez Sąd I instancji, że w dniu 30 listopada 2008r. w wypadku drogowym zginął J. P. (3) - ojciec J. P. (1), teść M. P. oraz dziadek J. P. (2) i A. P.. Pojazd, którym poruszał się winny wypadku sprawca był ubezpieczony z tytułu odpowiedzialności cywilnej u pozwanej.

W chwili zdarzenia J. P. (3) miał 69 lat, mieszkał z żoną w M.. Był w pełni sprawny fizycznie i psychicznie. Relacje powodów ze zmarłym były bardzo dobre, łączyła ich silna i bliska więź emocjonalna. Powodowie widywali się z J. P. (3) średnio co 2 tygodnie i utrzymywali z nim kontakt telefoniczny. Rodzina razem spędzała wakacje, święta oraz inne uroczystości rodzinne. J. P. (3) pomagał w opiece nad wnuczkami. Powodowie zawsze mogli liczyć na jego pomoc i wsparcie. Jego tragiczna śmierć była dla powodów szokiem. Nie korzystali oni z pomocy psychologa czy psychiatry, nie brali żadnych leków. Wzajemnie się wspierali. Powodowie do tej pory odczuwają ból i smutek związany z utratą ojca, teścia i dziadka. Powyższy stan faktyczny, w dużej mierze bezsporny Sąd ustalił w oparciu o zeznania powodów J. P. (1) i M. P., oraz dokumenty: postanowienie o umorzeniu śledztwa, odpis skrócony aktu zgonu, odpis skrócony aktu małżeństwa i urodzenia.

Sąd Rejonowy wskazał, że podstawę odpowiedzialności pozwanej stanowi art. 822 §1 k.c. w związku z art. 34 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) / Dz. U nr 124, poz. 1152 ze zm.) oraz art. 446 § 4 k.c., który stanowi, że sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Sąd podkreślił, że powołany przepis swoją treścią obejmuje członków rodziny, a więc krewnych czy powinowatych, jeżeli zmarły pozostawał z nimi faktycznie w szczególnej bliskości powodowanej bardzo silną więzią uczuciową, co uzasadnia żądanie każdego z powodów.

Wskazał przy tym na charakter zadośćuczynienia będącego sposobem naprawienia krzywdy stanowiącej niemajątkowy skutek naruszenia dóbr osobistych, wywołany śmiercią najbliższego członka rodziny wskutek uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia podnosząc, że w niniejszym postępowaniu krzywdę należy rozumieć jako

naruszenie prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby, wyjaśniając, że naruszenie prawa do życia w rodzinie stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego niż w przypadku naruszenia innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich (por. wyrok SA w Lublinie z dnia 7 lipca 2009 r., II AKa 44/09, LEX nr 523973).

Odwołując się do treści wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 kwietnia 2010 roku (sygn. akt I ACa 178/10) Sąd wskazał, że ustalenie wysokości zadośćuczynienia winno nastąpić według kryteriów branych pod uwagę przy zasądzeniu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych z uwzględnieniem ciężaru gatunkowego naruszonego dobra i sprawach o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych typowe zadośćuczynienie wynosi kilka, kilkanaście, maksymalnie 20-30 tys. zł. Odwołując się z kolei do treści wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012r. (sygn. akt IV CSK 416/11) Sąd wskazał, że na wysokość zadośćuczynienia rzutuje ponadto poziom stopy życiowej społeczeństwa, który ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, aby nie pozbawiając zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej.

Wskazując na bliskie relacje zmarłego z powodami Sąd wyraził przekonanie, że strata J. P. (3) wyrządziła powodom krzywdę, ponieważ pomimo zamieszkiwania w znacznej odległości powodowie widywali się ze zmarłym średnio dwa razy w miesiącu, utrzymywali kontakt telefoniczny, spędzali z J. P. (3) święta, uroczystości rodzinne, jeździli na wspólne wycieczki. J. P. (1) był bardzo związany ze swoim ojcem na którego pomoc zawsze mógł liczyć. Nadal odczuwa on brak ojca. M. P. traktowała teścia jak drugiego ojca i do dzisiaj przeżywa jego tragiczną śmierć. J. P. (2) i A. P., wnuczki zmarłego, były bardzo związane z dziadkiem, który często, mimo dzielącej ich odległości, opiekował się dziewczynkami. Powódki miały bliski kontakt z dziadkiem. W związku z tym jego nagła śmierć była dla nich ciężkim przeżyciem. Sąd wskazał także, że w chwili zdarzenia ojciec i dziadek powodów był osobą starszą (zbliżał się do 70-tych), zaś powodowie J. P. (1) i M. P. byli osobami dorosłymi, samodzielnymi, mającymi od dawna ustabilizowane życie rodzinne. J. P. (2) w chwili śmierci dziadka miała 4 lata, a A. 10 lat. Śmierć dziadka nie wpłynęła na ich funkcjonowanie psychiczne, zdarzenie to nie wywołało u nich uszczerbku na zdrowiu. Dla powodów śmierć J. P. (3) nie była tak bolesna, jak dla jego żony, ponieważ otoczeni są oni osobami bliskimi z którymi mieszkają, są młodzi, pracują lub uczą się, pozostają otwarci na przyszłość i nie rozpamiętują przeszłości.

W konsekwencji Sąd uznał, że dostatecznym zadośćuczynieniem będzie dla J. P. (1) kwota 30.000 zł, z czego otrzymał już 15.000 zł, M. P. kwota 10.000 zł natomiast J. i A. P. po 5.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 czerwca 2014r., tj. następnego po dniu udzielenia odpowiedzi przez pozwaną. O ustawowych odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § k.c. W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo uznając je za wygórowane.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Wskazał, że na poniesione przez powodów koszty postępowania składają się: 4.250 zł opłaty od pozwu, 3.600 zł wynagrodzenie pełnomocnika, 68 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictw, stanowiące łączną kwotę 7.918 zł. Uznając, że sprawa nie należała do skomplikowanych, a nakład pracy pełnomocnika ograniczył się do napisania standardowego pozwu i trzykrotnej obecności na rozprawach, Sąd wskazał, że okoliczność, iż w tej samej sprawie występuje kilku powodów, którzy ponieśli szkody w tym samym wypadku, mimo że wystawili odrębne pełnomocnictwa, nie uzasadnia zasądzenia na rzecz każdego z nich oddzielnie kosztów zastępstwa adwokackiego (vide: postanowienie SN z 12 lipca 1980r., fi CZ 79/80). Z tych też względów Sąd zasądził opłatę za czynności radcy prawnego w wysokości stawki minimalnej (§ 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013.461). Mając na uwadze fakt, iż powodowie ze swoim żądaniem ostali się w 47% , a pozwana poniosła koszt postępowania w kwocie 3.617 złotych Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwotę 2. 496 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Apelację od wyroku wnieśli powodowie J. P. (1), A. P. i J. P. (2), którzy zaskarżyli wyrok z zakresie dotyczącym zasądzonych na rzecz każdego z nich zadośćuczynienia i zarzucili:

- naruszenie przepisu prawa materialnego, a to art. 446 § 4 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że zasądzone na rzecz powodów kwoty są adekwatne do krzywdy, której doznali;

oraz prawa procesowego, a to art. 233§1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego skutkujący umniejszeniem krzywdy powodów. Powodowie domagali się zasądzenia ponadto na ich rzecz odpowiednio: w odniesieniu do powoda J. P. (1) dodatkowo kwoty 30.000 złotych, a do powódek A. P. i J. P. (2) dodatkowo kwot po 5.000 złotych na rzecz każdej z nich. Domagali się także zmiany wyroku w zakresie dotyczącym rozstrzygnięcia o kosztach postępowania i zasądzenia od pozwanego na rzecz każdego z powodów kosztów procesu wg. norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Powodowie zarzucili, że zasądzone na ich rzecz tytułem zadośćuczynienia kwoty są zbyt niskie i nie spełniają funkcji kompensacyjnej. Powołali się na orzecznictwo sądowe, oraz przepis art. 67 k ust. 2 ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta z którego wynika kwota 300.000 złotych stanowiąca górną granicę świadczenia (odszkodowania i zadośćuczynienia) w przypadku śmierci pacjenta. Wskazując na funkcję zadośćuczynienia, indywidualny charakter krzywdy i rodzaj naruszonego dobra powodowie podali, że łączna wysokość zadośćuczynienia za krzywdę powoda J. P. (1) winna wynosić 45. 000 złotych, zaś powódek A. P. i J. P. (2) po 10.000 złotych. Zdaniem powodów poziom stopy życiowej społeczeństwa nie powinien mieć decydującego wpływu na określenie wysokości zadośćuczynienia, podobnie jak nie może, ich zdaniem, stanowić argumentu przemawiającego przeciwko uwzględnieniu żądania okoliczność, iż powodowie wystąpili na drogę sądową dopiero 7 lat po wypadku, gdyż zadośćuczynienie ma charakter całościowy i szkoda, której usunięciu ma ono służyć nie ulega z upływem czasu unicestwieniu.

Apelację od wyroku w zakresie dotyczącym zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz powódki M. P. wniosła także pozwana, która zarzucając sprzeczność poczynionych ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegającą na uznaniu synowej zmarłego za osobę bliską, domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa w zakresie dotyczącym pozwanej M. P. i odpowiedniego do wyników sprawy rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, a także obciążenia powódki kosztami postępowania apelacyjnego. Pozwana zarzuciła, że na gruncie art. 446 § 4 k.c. brak jest podstaw do przyznania zadośćuczynienia za śmierć J. P. (3) powódce M. P., ponieważ synowa nie należy do kręgu najbliższych członków rodziny, a ponadto postępowanie dowodowe, a w szczególności zdawkowa relacja powódki, nie pozwala na przyjęcie, aby stosunki powódki i poszkodowanego były tak częste i zażyłe, aby czyniły przeciwne ustalenia uprawnionymi.

Każda ze stron domagała się oddalenia apelacji strony przeciwnej i zasądzenia na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Odwoławczy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja powodów nie zasługiwała na uwzględnienie. Wbrew zarzutom apelacji zasądzone na rzecz powodów zadośćuczynienie było adekwatne do stopnia ich krzywdy, zaś ustalenia Sądu Rejonowego w tym zakresie pozostawały zgodzie z treścią art. 233 k.p.c.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd I instancji wszechstronnie rozważył zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i poczynił prawidłowe, niesprzeczne z tym materiałem ustalenia faktyczne, które Sąd odwoławczy podziela, a próbując też dokonaną przez ten Sąd ocenę prawną. Wbrew wywodom skarżącego Sąd I instancji nie dopuścił się zarzucanych uchybień - w sposób prawidłowy zgromadził w sprawie materiał dowodowy, poddał go wnikliwej ocenie, a w konsekwencji ustalił stan faktyczny odpowiadający treści zaoferowanych przez obie strony dowodów. Stąd też Sąd Okręgowy, uznając ustalenia te za prawidłowe, przyjął je za własne, czyniąc integralną częścią swojego stanowiska i uznając za zbędne ponowne ich przytaczanie w tym miejscu.

Nie naruszył także w zakresie dotyczącym powodów J. P. (1), A. P. i J. P. (2) wskazywanego w apelacji przepisu prawa materialnego. O. charakter kryteriów przydatnych do określenia odpowiedniej sumy pieniężnej na podstawie 446

§ 4 k.c., (podobnie zresztą jak art. 445 § 1 k.c.) sprawia, że zarzut naruszenia tego przepisu przez jego niewłaściwe zastosowanie wskutek zawyżenia lub zaniżenia wysokości przyznanego zadośćuczynienia może być podniesiony skutecznie tylko w razie oczywistego naruszenia tych kryteriów przez sąd. Art. 446 § 4 k.c. (tak jak i inne przepisy przewidujące możliwość przyznania zadośćuczynienia) nie zawiera kryteriów jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, poza ogólnym stwierdzeniem, że winno ono być odpowiednie. W pojęciu "odpowiednia suma zadośćuczynienia" zawiera się uprawnienie sądu do swobodnego uznania przy ocenie wszystkich istotnych dla oszacowania wartości doznanej krzywdy okoliczności danego przypadku.

Ustalenie konkretnej sumy powinno zatem nastąpić przy uwzględnieniu wszystkich istotnych okoliczności, a przede wszystkim rozmiaru doznanej krzywdy. Kryteria jakimi powinien się kierować sąd określając kwotę zadośćuczynienia formułowane są na tle orzecznictwa i mają uwzględniać przede wszystkim wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rolę w rodzinie pełnioną przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej (np. nerwicy, depresji), stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał znaleźć się w nowej rzeczywistości i ją zaakceptować, wiek pokrzywdzonego. (tak min. SA w Katowicach w wyroku z dnia 23 czerwca 2016 roku, VACa 897/15, w wyroku z 24 sierpnia 2016 roku, I ACa 522/16) Okoliczności te zostały prawidłowo ustalone i ocenione przez Sąd I instancji. Sąd Odwoławczy przychylił się do stanowiska sądu meriti, że zaangażowanie zawodowe pozwanego, okoliczność, iż jest on dojrzałym mężczyzną, samodzielnym, spełniającym się w życiu rodzinnym i mającym ustabilizowaną sytuację zawodową, są okolicznościami, które w pozwoliły w znacznym stopniu zniwelować ból po stracie ojca. Wskazać przy tym należy, że pozwany nie powoływał się na mające stanowić konsekwencje głębokiej żałoby problemy natury psychicznej, czy też nie wskazywał aby strata ojca, będąca, co należy podkreślić, z pewnością przeżyciem traumatycznym, odcisnęła na życiu pozwanego piętno. Nie trywializując faktu śmierci ojca i jej dramatycznych okoliczności zauważyć jednak trzeba, że śmierć rodziców jest zdarzeniem będącym odzwierciedleniem pewnego naturalnego porządku, stąd też powoływanie się przez pozwanego w kontekście wysokości zadośćuczynienia na orzeczenia zapadłe w sprawach, w których uprawnionymi do tych świadczeń byli rodzice w związku ze śmiercią ich dzieci, nie może mieć miejsca. Z pewnością bowiem trudniej pogodzić się dorosłemu rodzicowi ze śmiercią dziecka, aniżeli dorosłemu dziecku, mającemu oparcie w założonej przez siebie rodzinie, ze śmiercią starszego już rodzica. Także wykonywany przez powoda zawód lekarza w który niejako wpisane jest częste obcowanie ze śmiercią stanowił dla powoda, podobnie zresztą jak dla jego żony, swego rodzaju ułatwienie w przeżywaniu żałoby.

Okolicznościami jakie wpływają na wysokość zadośćuczynienia jest ponadto wiek i stopień świadomości osoby uprawnionej. Nie negując zatem charakteru więzi łączących powódki A. P. i J. P. (2) z dziadkiem ojczystym wskazać należy, że tym zakresie Sąd I instancji słusznie wskazał, iż postępowanie dowodowe w którym inicjatywa obciążała powodów nie wykazało, aby wnuczki doznały krzywdy uzasadniającej przyznanie zadośćuczynienia w wyższej, ponad zasądzoną, kwocie. Poza kwestią utraty możliwości utrzymywania więzi rodzinnych powódki nie powoływały się bowiem na jakiegokolwiek inne konsekwencje śmierci J. P. (3). Brak jest zatem podstaw do negowania zarzutu pozwanego, że powódki w sposób naturalny pogodziły się ze śmiercią dziadka i okoliczność ta nie była dla nich traumatycznym przeżyciem.

Odnosząc się do zarzutów apelacji dotyczących konieczności uwzględnienia wysokości zadośćuczynienia przyznawanego przez Sądy w podobnych sprawach wskazać należy, że subiektywny charakter krzywdy powoduje, że przydatność kierowania się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia sumami zasądzonymi z tego tytułu w innych przypadkach jest ograniczona. Jednakże przesłanka ta nie jest całkowicie pozbawiona znaczenia, pozwala bowiem ocenić, czy na tle innych, podobnych przypadków, zadośćuczynienie nie jest rażąco niskie, czy też nadmiernie wygórowane. Konieczna jest jednak indywidualizacja okoliczności określających rozmiar krzywdy w odniesieniu do konkretnej osoby poszkodowanego. W rozpoznawanej sprawie takim punktem odniesienia przede wszystkim może być wysokość zadośćuczynienia przyznanego w oparciu o art. 446 §4 k.c. żonie poszkodowanego J. P. (3). Uwzględniając przy tym, że to Ona z pewnością była osobą, dla której śmierć będącego dla niej wsparciem w życiu codziennym męża, była najtrudniejsza i którą konsekwencje tego zdarzenia dotknęły najmocniej, fakt, iż

wysokość przyznanego jej zadośćuczynienia wynosiła 50.000 złotych stanowiła dodatkowy argument przemawiający za słuszością stanowiska Sądu I instancji w powyższym zakresie.

Częściowo skuteczna okazała się natomiast apelacja pozwanego. Jakkolwiek jej zasadniczy zarzut dotyczący braku podstaw do uznania synowej za osobę uprawnioną do zadośćuczynienia za śmierć teścia nie był trafny, to wobec kwestionowania wysokości zasądzonego na rzecz pozwanej M. P. zadośćuczynienia, wysokość ta w ocenie Sądu Odwoławczego wymagała korekty. Wskazać należy, że uprawnionymi do żądania kompensaty na podstawie art. 446 § 4 k.c. są członkowie rodziny zmarłego, przy czym muszą być to najbliżsi członkowie tej rodziny. W doktrynie podkreśla się przy tym, że jest to węższy krąg podmiotów niż osoby bliskie, bo ograniczony do członków rodziny, której jednak nie należy definiować wyłącznie za pomocą kryterium relacji małżeńskich i pokrewieństwa. Wskazuje się więc, że do kręgu tego należą nie tylko małżonek i dzieci zmarłego, ale także inni krewni, powinowaci, ale nawet osoby niepowiązane formalnymi stosunkami prawnymi rodzinnymi (jako chociażby np. konkubent, czy jego dziecko), jeżeli zmarły utrzymywał z nimi stosunki rodzinne, pozostając faktycznie w szczególnej bliskości powodowanej bardzo silną więzią uczuciową (por. wyrok SN z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, LEX nr 898254). W kontekście powyższego brak podstaw do uznania w okolicznościach sprawy, że pozwana – synowa zmarłego pozostająca z teściem od wielu lat w zażyłych, serdecznych stosunkach miałaby być z kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia wyłączona

Tym niemniej uwzględniając charakter więzi łączących powódkę z teściem, ich częstotliwość, a także sytuację życiową powódki M. P. wskazać należało, że zasądzona na jej rzecz tytułem zadośćuczynienia kwota 10.000 złotych, zwłaszcza w odniesieniu do wysokości tego świadczenia przyznanego pozostałym członkom rodziny, wymaga obniżenia. Poza ogólnymi negatywnymi przeżyciami związanymi ze śmiercią teścia, pozwana nie wskazywała na jakiegokolwiek szczególne okoliczności, które miałyby uzasadniać twierdzenie o znacznym stopniu doznanego przez nią w związku ze śmiercią teścia krzywdy. Poza uczuciem żalu, powódka nie powoływała się na długotrwałe cierpienia psychiczne z tym związane. Zaangażowanie rodzinne i zawodowe pozwoliły powódcy na stosunkowo szybkie przeżycie żałoby. Powódka urodziła kolejne dziecko, poświęca się karierze zawodowej. Wykonywany zawód lekarza z pewnością, z uwagi na specjalizację, nawet w wyższym stopniu niż mężowi pozwolił na złagodzenie przeżyć związanych z żałobą i pogodzić się ze śmiercią teścia.

Z powyższych względów, na podstawie art. 385 k.p.c. apelacje powodów J. P. (1), A. P. i J. P. (2) oddalono, zaś apelację pozwaną uwzględniono o tyle, że na podstawie art. 386 §1 k.p.c. obniżono wysokość zasądzonego na rzecz powódki M. P. zadośćuczynienia do kwoty 5.000 złotych, zaś w pozostałym zakresie apelację pozwaną na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono.

Skuteczne były zarzuty apelacji powodów w zakresie w jakim kwestionowali oni zasądzenie na ich rzecz solidarnie zwrotu kosztów procesu. Trafnie powodowie zarzucali błędne rozstrzygnięcie przez Sąd I instancji o kosztach postępowania. W sprawie, w której jest kilku powodów wysokość podlegających zwrotowi kosztów procesu zależna jest od tego w jakim stosunku każdy z nich uległ w procesie w stosunku do dochodzonego roszczenia i w jakim stopniu względem każdego z powodów pozwany uległ w sporze. Rozliczenie to zatem powinno być dokonane indywidualnie, może zaś być dokonane grupowo tylko w razie połączenia węzłem solidarności członków danej grupy. Tymczasem w rozpoznawanej sprawie współuczestnictwo powodów dochodzących od pozwanego zadośćuczynienia za krzywdę będącą następstwem śmierci najbliższego członka rodziny jest współuczestnictwem formalnym (por wyrok Sądu Najwyższego z 16.10.2008 r., III CSK 143/08, L.). Istota współuczestnictwa formalnego wyraża się w tym, że w jednej sprawie – w znaczeniu techniczno-procesowym – dochodzi do połączenia kilku (wielu) spraw w znaczeniu materialnoprawnym, tj. spraw mających za przedmiot roszczenie lub zobowiązanie oparte na jednakowej podstawie faktycznej i prawnej, w których zachowana jest ponadto jedność właściwości sądu. Pomiędzy współuczestnikami formalnymi nie zachodzi materialnoprawna więź, a sprawy łącznie rozpoznawane w istocie są jedynie sprawami podobnymi, połączonymi do rozpoznania na mocy decyzji powoda. Przy współuczestnictwie formalnym występuje zatem tyle różnych przedmiotów sporu, ilu jest współuczestników mimo, iż może się zdarzyć, że jednakowa podstawa faktyczna powództwa będzie częściowo wspólna dla współuczestników. Powyższe uzasadnia zmianę treści rozstrzygnięcia w tym zakresie i dokonanie stosunkowego rozdzielenia kosztów proporcjonalnie do stopnia w jakim każdy z powodów wygrał spór na podstawie art. 100 k.p.c. Ponieważ jednak powód J. P. (1) wygrał spór w 33 % , a

poniósł koszty w kwocie 4667 złotych (2250 zł opłata od pozwu, 2400 zł wynagrodzenie pełnomocnika, 17 zł opłata skarbową), podczas gdy pozwany poniósł koszty postępowania w kwocie 2.403,5 złotych, w zakresie dotyczącym tego powoda zasadnym było orzeczenie o zniesieniu kosztów postępowania na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c.

Powódka M. ostatecznie, na skutek zmiany treści orzeczenia Sądu I instancji wygrała spór w 50%, a poniosła koszty w kwocie 1717 złotych (500 zł opłata od pozwu, 1200 zł wynagrodzenie pełnomocnika i 17 zł opłata skarbową), zaś pozwany poniósł koszty postępowania w kwocie (...),5 zł, co oznacza, że dokonując stosunkowego rozdzielenia kosztów należało zasądzić na rzecz powódki tytułem zwrotu kosztów postępowania kwotę 250 złotych.

Każda z powódek A. P. i J. P. (2) wygrała spór w 33%, a poniosła koszty w kwocie po 3167 zł (750 zł opłata od pozwu, 2400 zł wynagrodzenie pełnomocnika i 17 zł opłata skarbową), zaś pozwany poniósł koszty postępowania w kwocie (...),5 zł, co oznacza, że dokonując stosunkowego rozdzielenia kosztów należało zasądzić na rzecz każdej z powódek tytułem zwrotu kosztów postępowania kwotę 560 złotych.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono w oparciu o art. 98§ 1 i 99 k.p.c. i 108 §1 w zakresie dotyczącym powodów J. P. (1), A. P. i J. P. (2) co z uwagi na to, że apelacje tych powodów zostały oddalone w całości uzasadniało obciążenie każdego z nich kosztami zastępstwa procesowego pozwanego w postępowaniu odwoławczym. W zakresie dotyczącym powoda J. P. (1) wynagrodzenie reprezentującego pozwanego pełnomocnika przy uwzględnieniu nakładu pracy i stopnia złożoności sprawy oraz §2 pkt. 5 i §10 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. 1804). W zakresie dotyczącym M. P. podstawę orzeczenia o kosztach postępowania odwoławczego stanowił art. 100 k.p.c. uzasadniający, wobec częściowego uwzględnienia apelacji pozwanego w tym zakresie, zasądzenie na jego rzecz tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego kwoty 125 złotych.

SSR del. Joanna Łukasińska- Kanty SSO Magdalena Balion-Hajduk SSO Marcin Rak